

Sygn. akt I ACa 717/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Mirosław Trzaska
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. P.**

przeciwko (...) **w B.**

o przyjęcie w poczet członków lub zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 4 września 2013 r. sygn. akt I C 745/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

UZASADNIENIE

Powód H. P. wniósł o zobowiązanie (...) w B. do przyjęcia go w poczet członków (...) i oddanie mu lokalu nr (...) w budynku przy ulicy (...) do używania przez czas nieoznaczony; określenie ceny nabycia wkładu spółdzielczego zgodnie z zasadami współżycia społecznego, w wysokości 5% wartości szacunkowej mieszkania tj. w wysokości do 7155 złotych. W przypadku zaś nieuwzględnienia jego roszczeń domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 135.945 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). W uzasadnieniu wskazał, że od 1986 roku zamieszkiwał w lokalu należącym do zasobów Spółdzielni, do którego spółdzielcze lokatorskie prawo przysługiwało jego konkubinie S. S.. Z uwagi na ciężką chorobę konkubiny, która przez ostatnie lata życia przebywała w (...), to powód od 1999 roku regulował wszelkie należności związane z eksploatacją lokalu, a także pokrywał koszty koniecznych

remontów. Po jej śmierci zwrócił się do Spółdzielni o przyjęcie go w poczet członków i ustanowienie mu lokatorskiego spółdzielczego prawa, jednakże warunki postawione przez Spółdzielnię uniemożliwiają mu zrealizowanie jego roszczeń. Ponadto podniósł, że mało prawdopodobnym jest, aby ujawnili się spadkobiercy roszczęcy sobie prawo do wkładu mieszkaniowego, zaś w przypadku zgłoszenia się jakichkolwiek spadkobierców, swoje roszczenia powinni skierować przeciwko powodowi. Wskazał, że po uiszczeniu przez niego wkładu, w sytuacji, gdy nie ujawnią się spadkobiercy S. S., pozwana dysponując podwójnym wkładem będzie bezpodstawnie wzbogacona.

Pozwana (...) w B. wnosila o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz stwierdził, że brakujące koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zostało oparte o następujące ustalenia:

S. S. w dniu 15 stycznia 1982 roku otrzymała przydział lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w B. i została członkiem (...) w B.. S. S. od 1986 roku pozostawała w konkubinacie z H. P.. Jej mąż oraz syn nie zamieszkiwali w przedmiotowym mieszkaniu, nie utrzymywali też z nią bliższych kontaktów. Z uwagi na zaległości czynszowe Rada Nadzorcza Spółdzielni w dniu 14 maja 1992 roku podjęła decyzję o wykluczeniu S. S. z członkostwa w Spółdzielni. W dniu 22 listopada 1999 roku S. S. ponownie złożyła deklarację przystąpienia do spółdzielni zobowiązując się do stosowania przepisów statutu, w szczególności dotyczących regulowania zobowiązań finansowych. W dniu 23 grudnia 1999 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w B. ponownie przyjął S. S. w poczet członków Spółdzielni i przydzielił dotychczas zajmowany lokal na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu. Przydział został dokonany na rzecz małżonków S. i J. S. (1). W mieszkaniu jako opiekun zamieszkał również powód, który uregulował wszystkie zaległości czynszowe i na bieżąco uiszczał opłaty za ten lokal. J. S. (1) zmarł przed S.. Natomiast konkubina powoda zmarła (...). Spadek po niej na podstawie ustawy nabył w całości syn M. S., który zmarł w dniu (...). Spadek po nim na podstawie ustawy nabył jego syn - P. S. w całości.

Uchwałą z dnia 14 marca 2013 roku Zarząd (...) w B. skreślił z rejestru członków S. S.. Jednocześnie wyraził wstępną zgodę na przyjęcie w poczet członków konkubenta zmarłej – H. P. i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), pod warunkiem wniesienia wpisowego, udziału oraz przedstawienia dokumentu stwierdzającego nabycie wkładu mieszkaniowego po S. S. lub wniesienie wkładu mieszkaniowego według wartości rynkowej na dzień 15 marca 2012 roku określonego przez rzeczoznawcę majątkowego w terminie do 30 czerwca 2012 roku.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Podkreślił, że strony pozostawały w sporze co do wysokości wkładu, jaki powinien wnieść powód chcąc uzyskać członkostwo w pozwanej Spółdzielni.

W ocenie Sądu w przypadku powoda, który starał się o członkostwo w pozwanej Spółdzielni lokatorskie prawo jest ustanawiane od nowa, a zatem zastosowanie znajdują przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dotyczących spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, a w szczególności art. 9 wyżej wymienionej ustawy. Zgodnie z ustępem 1 powyższego przepisu, przez umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia zobowiązuje się oddać członkowi lokal mieszkalny do używania, a członek zobowiązuje się wnieść wkład mieszkaniowy oraz uiszczać opłaty określone w ustawie i w statucie spółdzielni. Treść tego przepisu została recypowana do statutu spółdzielni (§ 64). Tym samym, aby otrzymać spółdzielcze lokatorskie prawo do spornego lokalu powód ma obowiązek uiścić wkład. Wprawdzie w związku z ustanowieniem spółdzielczego lokatorskiego prawa na rzecz S. S. wkład został już uiszczony, jednakże wchodzi on w skład majątku spadkowego po zmarłej i brak jest podstaw do zaliczenia go na poczet wkładu należnego od powoda.

Dalej Sąd wskazał, że z uwagi na śmierć S. S., przysługujące jej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wygasło, zaś konsekwencją tego jest obowiązek Spółdzielni wypłaty osobom uprawnionym (a więc spadkobiercy S. S.) wypłaty wartości rynkowej mieszkania na podstawie art. 11 ust. 2¹ u.s.m. oraz § 83 ust. 1 pkt Statutu Spółdzielni. Natomiast uwzględnienie żądań powoda doprowadziłoby do sytuacji, w której Spółdzielnia rozporządziłaby cudzym prawem.

Z tych też powodów powód, będąc bez wątpienia osobą bliską dla zmarłej, chcąc zrealizować swoje uprawnienie, wynikające z art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych powinien dopełnić obowiązków przewidzianych w tym zakresie w powoływanym powyżej art. 9 ustawy, w tym wnieść wymagany prawem wkład. W tych okolicznościach fakt, że zajmując sporny lokal przez 27 lat regulował opłaty z nim związane pozostaje bez znaczenia w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że powód uiszczając opłaty związane z eksploatacją lokalu faktycznie korzystał z mieszkania, a zatem brak jest przesłanek do przyjęcia, że po stronie pozwanej doszło do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powoda (art. 405 k.c.) Z uwagi na treść postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28 maja 2013 roku, (sygn. II Ns 2186/13), dotyczącego stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej S. S. rozważania dotyczące stopnia prawdopodobieństwa zgłoszenia się spadkobierców zmarłej roszcujących prawo do wkładu mieszkaniowego nie miały znaczenia w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. Powód jako przegrywający jest zobowiązany do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w sprawie ustalonych na podstawie § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013.490.j.t) oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania to jest art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie w punktach 4 - 7 nie są istotne dla pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego niniejszej spraw, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 8pkt.3, art. 11ust. 2 1 i art. 15ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten regulował wszystkie przypadki określania wysokości wkładów według wartości rynkowej lokalu;

- naruszenie prawa materialnego tj.art.5 k.c. przez jego niezastosowanie;

- naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 10 § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 28 września 2002 r. w związku z art. 98 k.p.c. co spowodowało błędne ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego za I instancję na rzecz pozwanego w wysokości 3600 zł zamiast 180 zł, mimo, że roszczeniem głównym i pierwotnym było zawarcie bezwarunkowej umowy spółdzielczego lokatorskiego prawa do mieszkania poprzez odpowiednią zmianę uchwały organów Spółdzielni a uiszczenie do ustalenia wysokości wkładu miało charakter wtórny i opierało się na samodzielnych obliczeniach powoda.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o:

- rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 4 września 2013 roku oddalającego wnioski dowodowe powoda oraz o dopuszczenie tych wniosków celem rozpoznania;

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa;

- zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje;

- zobowiązanie pozwanej do udostępnienia adresu nieletniego spadkobiercy zmarłej S. S. - wnuka P. S. wraz z jego opiekunem prawnym matką J. S. (2), gdyż w toku procesu może nastąpić konieczność przyzowania go do sprawy jako interwenienta ubocznego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda była niezasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za swoje. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Za nietrafne i pozostające bez wpływu na treść orzeczenia należało uznać zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczące oddalenia przez Sąd I-szej instancji wniosków dowodowych (art. 217 §2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.). Według art. 217 § 2 k.p.c., sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Z powołanych przepisów wynika, że jakkolwiek sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia wszystkich dowodów wskazanych przez stronę, to jednak odmowa dopuszczenia określonego dowodu nie należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W szczególności sąd nie może pominąć środków dowodowych na wskazywane przez stronę okoliczności, w przypadku, gdy nie zostały wyjaśnione sporne fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c.). Wbrew zarzutom apelacji, brak jest podstaw do uznania, że doszło do naruszenia powołanych wyżej przepisów. Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda zawarte w pozwie (w punktach 4-7), dotyczące między innymi zobowiązania Spółdzielni do przedstawienia wyciągów dotyczących pokrywanych przez powoda wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania, wysokości świadczeń uzyskiwanych przez zmarłą S. S., czy też informacji z (...) w G. w przedmiocie jej stanu zdrowia oraz sposobu pokrywania wydatków na jej opiekę. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie w sposób dostateczny wyjaśniło bowiem okoliczności faktyczne sprawy i dalsze prowadzenie postępowania dowodowego należało uznać za zbyteczne. Nadto zawnioskowane przez apelującego dowody nie mogły mieć znaczenia dla oceny jego żądania. Skoro powód mieszkał w przedmiotowym lokalu od 1996r. to był on również zobowiązany do opłacania wobec Spółdzielni opłat eksploatacyjnych w oparciu o art. 4 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Ponadto nie wykazał, aby informacje związane z opieką nad konkubiną, czy też wysokością uzyskiwanych przez nią dochodów miały związek z przedmiotem niniejszej sprawy. Dlatego też ponowny wniosek powoda o przeprowadzenie tych samych dowodów przed Sądem II instancji, nie mógł być uwzględniony. Podobnie oddaleniu podlegał wniosek o zobowiązanie pozwanej do udostępnienia adresu nieletniego spadkobiercy zmarłej S. S., który to dowód nie miał również znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy. Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do wszystkich zgłoszonych wyżej wniosków stanowił przepis art. 381 k.p.c.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował prawo materialne, a w szczególności art. 9 ust.1 w zw. z art. 8 pkt. 3 , art.11 ut.21 oraz art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r.o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003r. Nr.119,poz.1116 ze zm.: dalej: u.s.m.).

Definicję wkładu mieszkaniowego można odtworzyć z treści art. 10 ust.2 u.s.m. Zgodnie z tym przepisem członek spółdzielni ubiegający się o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wnosi wkład mieszkaniowy według zasad określonych w statucie w wysokości odpowiadającej różnicy między kosztem budowy przypadającym na jego lokal a uzyskaną przez spółdzielnię pomocą ze środków publicznych lub z innych środków uzyskanych na sfinansowanie kosztów budowy lokalu. Jeżeli część wkładu mieszkaniowego została sfinansowana z zaciągniętego przez spółdzielnię kredytu na sfinansowanie kosztów budowy danego lokalu, członek jest obowiązany uczestniczyć w spłacie tego kredytu wraz z odsetkami w części przypadającej na jego lokal. Wkładem mieszkaniowym jest zatem przekazywana spółdzielni mieszkaniowej przez osobę ubiegającą się o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego kwota stanowiąca różnicę między rzeczywistym kosztem budowy przypadającym na ten lokal, a środkami uzyskanymi przez spółdzielnię z innych źródeł na sfinansowanie kosztów

budowy lokalu. Zobowiązanie członka spółdzielni do wniesienia wkładu mieszkaniowego wynika z umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art. 9 ust. 1 u.s.m.). Prawo do wkładu mieszkaniowego jest prawem majątkowym ściśle związanym ze spółdzielczym prawem do lokalu. Dopóki to ostatnie prawo istnieje i przysługuje uprawnionemu, dopóty prawo do wkładu nie ma samodzielnego bytu. Jeżeli jednak to ostatnie prawo wygaśnie, prawo do wkładu uzyskuje samodzielność, stając się zwykłą wierzytelnością, którą uprawniony może swobodnie rozporządzać. Z tego powodu po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielnia mieszkaniowa powinna rozliczyć się z osobą uprawnioną z tytułu wniesionego wkładu mieszkaniowego.

Zgodnie z art. 11 ust. 21-22 u.s.m. w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu. Przysługująca osobie uprawnionej wartość rynkowa nie może być wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami statutu, a także koszty określenia wartości rynkowej lokalu.

Wyjątkiem od zasady zbywania w drodze przetargu lokalu mieszkalnego, do którego spółdzielcze lokatorskie prawo wygasło, jest wystąpienie sytuacji, o której mowa w art. 15 ust. 1 i 2 u.s.m., tj. zgłoszenie przez małżonka, dzieci lub innych bliskich osoby, której spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasło, roszczeń o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie tego prawa.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął, że z uwagi na wygaśnięcie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w związku ze śmiercią S. S. powodowi jako osobie bliskiej (art. 15 ust.2 u.s.m.) przysługiwało roszczenie o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni ewentualne uzyskanie prawa do lokalu, ale na zasadach ogólnych czyli po uiszczeniu wkładu mieszkaniowego. Z tego powodu, zgodnie z art. 9 ust. 1 w zw. z art. 8 pkt.3 oraz art.11 ust.21 u.s.m. oraz §64 w zw. z §84 ust.1 Statutu Spółdzielni, jest on zobowiązany do wniesienia wkładu mieszkaniowego w wysokości wkładu wypłaconego osobie uprawnionej. Zgodnie z §84 ust. 1 Statutu członek uzyskujący spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, do którego wygasło prawo przysługujące innej osobie, wnosi wkład mieszkaniowy w wysokości wkładu wypłaconego osobie uprawnionej. Z kolei osoba uprawniona otrzymuje wartość rynkową lokalu (§3 ust. 1 pkt. 2 Statutu).

Przepisy te nie zostały uchylone żadnym aktem prawnym, obowiązują i mają charakter wiążący. Ponadto ustawa nie zawiera przepisów określających odmienne zasady wnoszenia i zwrotu wkładu w sytuacji, gdy pomimo wygaśnięcia prawa nie dochodzi do wydania lokalu spółdzielni, lecz do zawarcia umowy z osobą w trybie art. 15 ust. 2 u.s.m. Wprawdzie w tej sytuacji nie organizuje się przetargu na ustanowienie prawa odrębnej własności do lokalu, to jednak z powyższego nie można wyprowadzić wniosku, iż w stosunku do osób uprawnionych do zwrotu równowartości rynkowej lokalu, które jednocześnie nie są zainteresowane zawarciem umowy o ustanowienie prawa lokatorskiego należy przy wypłacie wartości rynkowej lokalu stosować inne regulacje prawne, niż określone w art. 11 ust. 2 u.s.m. Również okoliczności podnoszone przez skarżącego co do pokrycia wkładu przez zmarłą konkubinę z jego środków finansowych nie mogły wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Wkład ten wchodzi bowiem w skład majątku spadkowego po zmarłej, zaś powód bezsprzecznie nie należy do kręgu jej spadkobierców. Natomiast niewątpliwie w przypadku zgłoszenia się osoby uprawnionej (spadkobiercy po S. S.) do Spółdzielni z takim roszczeniem ma ona obowiązek wypłaty wartości rynkowej mieszkania w oparciu o art. 11 ust. 21 u.s.m. oraz § 83 ust.1 pkt. 1 Statutu Spółdzielni.

Dlatego też postępowanie Spółdzielni, która wyraziła wstępnie zgodę na przyjęcie powoda w poczet członków Spółdzielni uzależniając między innymi zawarcie umowy od wniesienia wkładu mieszkaniowego według wartości rynkowej na dzień 15 marca 2012 r. jest zgodne z prawem i nie narusza powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Podkreślić również należy, że powód powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie K 36/12 (LEX 1335111) błędnie odczytuje jego skutki. Wprawdzie Trybunał w niniejszej sprawie orzekł

o niekonstytucyjności art. 8 pkt 3 u.s.m. w zakresie, w jakim przepis ten upoważnia spółdzielnię mieszkaniową do uregulowania w statucie zasad rozliczenia z tytułu zwrotu wkładu mieszkaniowego, będącego ekwiwalentem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, w sytuacjach, gdy sam lokal mieszkalny nie podlega zbyciu w drodze przetargu, niemniej jednak powyższy wyrok de facto jest wyrokiem o niekonstytucyjności pominięcia ustawowego. Wyrok ten nie zmienia istniejącego stanu prawnego, lecz do dokonania takiej zmiany zobowiązuje jedynie ustawodawcę.

W sprawie tej, w ocenie Sądu II instancji nie miał zastosowania art. 5 k.c., wobec czego nie można było twierdzić o naruszeniu przywołanego prawa materialnego. Nieuprawnione jest bowiem twierdzenie skarżącego, iż pozwana czyni z przysługującego jej prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w ustalonym stanie faktycznymi przy zastosowaniu obowiązujących norm prawnych. W tym miejscu należy odwołać się do poglądów judykatury, z których wynika, że istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozważanego przypadku. Wiąże się z nimi postulat, by orzeczenie opierało się na wszechstronnym uwzględnieniu okoliczności konkretnego wypadku. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem, pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 II CRN 127/94 -Baza LEX 82293). Klauzula generalna, zawarta w art. 5 k.c. nie może być rozumiana jako pozostawienie sądowi orzekającemu dowolności w udzielaniu określonej stronie procesu ochrony prawnej lub odmowy takiej ochrony. Tymczasem na gruncie sprawy niniejszej skarżący nie powoływał się na takie szczególne okoliczności, wyłączające domniemanie działania zgodnego z zasadami współżycia społecznego. Ponadto domagając się ustanowienia na jego rzecz spółdzielczego prawa do lokalu w zamian za wkład w wysokości 7155 złotych nie wskazał w oparciu o jakie konkretnie przepisy miałyby to nastąpić. W tej sytuacji odwołanie się wyłącznie do treści art. 5 k.c. uznać należało za niewystarczające, gdyż przepis art. 5 k.c. nie może być źródłem powstania prawa podmiotowego w stosunku do drugiej osoby oraz nie może stanowić podstawy zasądzenia tych roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 892/00, LEX nr 54380).

Nietrafne było także stanowisko skarżącego oraz jego zarzut skierowany w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach. Co do zasady powód proces przegrał, zaś należność dla pełnomocnika wiązała się z wysokością przedmiotu sporu wskazaną przez powoda w pozwie. Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz strony wygrywającej zwrot kosztów zastępstwa procesowego prawidłowo zastosował zatem § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013. poz. 490). Wobec wyraźnie sformułowanego w pozwie żądania o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni i zawarcie umowy o spółdzielcze lokatorskie prawo, nie była to sprawa o uchylenie uchwały, na co bezzasadnie powołuje się powód w apelacji.

Ze względów wyżej podanych apelacja powoda oparta na nietrafnych zarzutach, jako bezzasadna w całości podlegała oddaleniu, stosownie do treści art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość tychże kosztów ustalono w oparciu o § 12 ust.1 pkt 2 w zw. z § 2 ust.1 i 2 oraz § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013. poz. 490).